

prof.zw. Małgorzata Olkuska
Wydział Sztuki
Uniwersytet Pedagogiczny
im. Komisji Edukacji Narodowej
w Krakowie

Ocena dorobku artystycznego, autoreferatu, oraz pracy dydaktycznej i organizacyjnej na Uczelni w związku z postępowaniem habilitacyjnym w zakresie sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuki piękne, wszczętym na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.

Pani doktor Agata Agatowska urodziła się w Oświęcimiu, gdzie również ukończyła średnią szkołę, miejscowe liceum ogólnokształcące. Następnie w latach: 1994 -1996 była studentką Instytutu Sztuki Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie jednostki o znaczącej renomie na gruncie kształcenia artystyczno – pedagogicznego w naszym kraju. Po tych pierwszych dwu latach podjęła decyzję o kontynuowaniu artystycznej edukacji- tym razem ściśle już ukierunkowanej- na Akademii Sztuk Pięknych im.Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. Studiowała tam rzeźbę w pracowni profesora Alojzego Gryta. Ciekawość sztuki –szeroko pojmowanej, oraz potrzeba artystycznej aktywności skierowały, w tym czasie również zainteresowania młodej adeptki w stronę ekspresji artystycznej ciała i ludzkiej fizjonomii. Agata Agatowska zaczyna uczęszczać na kursy pantomimy prowadzone przez Józefa Makrockiego (Teatr Formy), oraz Henryka Tomaszewskiego i Zbigniewa Szymczyka w słynnym Teatrze Pantomimy im. Henryka Tomaszewskiego we Wrocławiu. Brała także udział w warsztatach teatralnych, które odbywały się w Instytucie im. Jerzego Grotowskiego. Jeszcze będąc studentką ASP, Pani Agata Agatowska podejmuje wyzwanie zmierzania się z aktywnością artystyczną plastyka profesjonalnego i bierze udział w wystawie „Kobieta o kobiecie” (w 2001r) w Galerii Bielskiej BWA, gdzie miała zaszczyt prezentować swe prace w towarzystwie dzieł twórców tej miary co Magdalena Abakanowicz. Eksponowała tam prace: „Portrety telewizyjne kobiet” („Miss”), oraz instalację video. W tym samym roku uzyskała dyplom magi-

stra sztuki za serię rzeźb: „Między rzeźbą a telewizorem. Rozwój praktyk multi – medialnych we Wrocławiu”.

Kolejnym etapem wiodącym w kierunku twórczego, artystycznego dojrzewania Pani Agatowskiej jest wyjazd do Niemiec i współpraca z czarnym teatrem lalkowym Velvets z Wiesbaden w charakterze aktorki pantomimy w latach: 2002-06. Podejmuje dalszą edukację artystyczną w Kunstakademie w Dusseldorf od roku 2004 w klasie scenografii prof. Karla Kneidla, oraz klasie rzeźby prof. Thomasa Grunefeldta . Edukacja artystyczna ocenianej zakończyła się uzyskaniem dyplomu w roku 2012.

W tym samym też roku Pani Agata Agatowska podejmuje(idąc niejako „za ciosem”) – decyzję doktoryzowania się w dziedzinie sztuk pięknych na Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Ma już w tym czasie na koncie około 8- miu wystaw indywidualnych (w tym 1w Dusseldorfie) i udział w około 40 wystawach , plenerach, targach i prezentacjach w kraju i za granicą . Jest również laureatką 4 –ch nagród w kraju i za granicą, oraz ponad 7-miu stypendiów miasta Oświęcim w latach: 2001-2012. Doktorat uzyskuje po pomyślnej obronie pracy „Catwalk to a Dream”.

Nie poprzestaje na tym i dalej bardzo aktywnie kontynuuje działalność twórczą, kontynuuje formalne poszukiwania w dziedzinie rzeźby ,czego dowodem są długie listy wystaw w Jej CV, bogata dokumentacja w postaci wydawnictw, adnotacji w prasie, recenzji ,wywiadów i kolejnych nagród, stypendiów.

Jest- na rodzimym gruncie – laureatką tytułu: Osobowość roku 2017 w plebiscycie „Gazety Krakowskiej”, a za granicą : od 2014 zostaje członkiem Gesel - Schaff fur Moderne Kunst am Museum Ludwig w Kolonii (Niemcy . Uzyskuje też w 2013 roku Wyróżnienie Miasta Oświęcim w dziedzinie kultury.

W roku 2017 przystępuje do konkursu na etat naukowo-dydaktyczny w Instytucie Malarstwa i Animacji Artystycznej Wydziału Sztuki i zostaje od tej chwili zatrudniona na stanowisku adiunkta . Prowadzi zajęcia z rzeźby i z rysunku na młodszych rocznikach Animacji Artystycznej i Malarstwa jako adiunkt do chwili obecnej. Zajęcia prowadzi bardzo sumiennie. Jest zawsze merytorycznie przygotowana i w jasny dla studenta sposób wprowadza w istotę zagadnienia. Ukazuje studentowi szeroką skalę niełatwej specyfiki warsztatu rzeźbiarskiego nie oszczędzając doświadczeń ,także tych ciężkich i niewdzięcznych jakimi charakteryzuje się ta dziedzina sztuki (ciężar, opór materiału, format). Dopinguje i zachęca

studenta do aktywności ekspozycyjnej inicjując i organizując wystawy studenckich prac. Pomocny wpływ mają tu pewnie jej własne studenckie doświadczenia. Zarówno artystyczny życiorys jak i autoreferat ujawniają kluczowe dla niej wartości formalne, treściowe i ideowe, których obrazem są Jej prace, ich entourage i sposób ich prezentacji oraz miejsce ekspozycji. Mam tu głównie na uwadze Jej założenie zmierzenia się z tragicznie martyrologicznym stereotypem Jej rodzimego miasta Oświęcimia sąsiadującego z obozem koncentracyjnym Auschwitz z żyjącym miastem jakich nie mało w Polsce. Miastem o ciekawej spuściźnie historycznej i zabytkach dawnej architektury sztuki, w którym jednak żyją ludzie. Pragnie cieszyć się życiem młode pokolenie. To skłoniło też artystkę do podjęcia inicjatywy eksponowania swoich rzeźb (neutralnych w formie i tematyce w stosunku do miejsca i jego dziejów) w przestrzeniach publicznych i ekspozycyjnych miasta. I – jak się okazało koncepcja realizuje się pomyślnie. A to po trosze również dzięki ich formie: syntetycznej i oszczędnej ale zarazem czytelnej. Takie formy „nie boją się” otwartej przestrzeni, zaś ich „skupiona” statyczna bryła w przyjazny sposób koegzystuje także i z zabytkowym otoczeniem. Nie razi też i nie budzi niesmaku ostra czerwona kolorystyka jaka występuje w jednej z rzeźb z cyklu „Rzeźby z przeszłości”, które są tematem refleksji artystki w ramach postępowania w kierunku uzyskania statusu samodzielnego pracownika naukowego Wydziału Sztuki.

I tu przechodzimy do refleksji nad cyklem: „Rzeźby z przyszłości”. Tak tytułuje recenzowane prace autorka. Z tytułem można by polemizować. Czy ową przyszłość ma symbolizować forma rzeźb inspirowanych postaciami z komiksów, kreówek... mangłą? Wszak to raczej teraźniejszość. Nikt z nas zaś nie wie jak będzie wyglądał człowiek...czy ubiór w przyszłości. Jednakże figury Pani Agatowskiej nasuwają skojarzenia z postaciami ubranymi w stroje kosmonautów, a już na pewno nie sprawiają wrażenia artefaktów dawnych. Są fatycznie jakby nie z tego „codziennego” powszedniego- świata. Choć statyczne i nieco „hierarchiczne” ujęcia – pozy postaci, napięcia bryły, syntetyczna forma mogą nasunąć widzowi skojarzenia z rzeźbą sumeryjską, egipską, czy prekolumbijską. Ale też owe właśnie rzeźby intrygują właśnie twórców hipotez o kosmicznej genezie wielkich światowych kultur i też – być może- z uwagi na ich „nowoczesną” formę i techniczne wykonanie.

Prace Pani Agaty Agatowskiej poza syntetyczną formą i dużą estetyką cechuje właśnie taka warsztatowa perfekcja, zwłaszcza w tych odlanych w metalach: aluminium, brąz. W których to „lustrzany” poler nadaje im swoistą superestetykę, ale też pogłębia ich wielowymiarowość poprzez wciąganie w siebie odbić otaczającej przestrzeni. Te aspekty również nadają figurom Pani Agatowskiej owego „nowoczesnego” schnitu.

Rzeźby Agaty Agatowskiej są niewątpliwie oryginalne i łatwo identyfikowalne z autorką. Zwłaszcza te „antropoidalne”, w których autorka wykreowała własną interpretację postaci i na różne sposoby ją modyfikuje z uwagi na założony przez siebie przekaz. To samo dotyczy wybranego do realizacji materiału i koloru, który ma dla niej też istotne znaczenie. Agata Agatowska jest artystą świadomym i profesjonalistą w zakresie warsztatu. Jej rzeźbiarskie realizacje prowadzone są konsekwentnie, a dorobek robi wrażenie spójnego.

Jako cechę pozytywną uznaję aktywność artystyczną habilitantki. Zarówno jeżeli chodzi o udział w wystawach i konkursach w kraju i za granicą, ale także w kwestii działalności na terenie rodzimego środowiska.

Przedłożony do oceny materiał (wydawnictwo) sporządzony jest estetycznie i zawiera dokumentację zarówno prac plastycznych, autoreferat, dokumentacji wystaw, nagród, recenzji, wywiadów, adnotacji prasowych. Jest tam także dokumentacja wybranych prac studenckich powstałych pod kierunkiem Agaty Agatowskiej w czasie jej krótkiej (na razie) pracy naukowo-dydaktycznej na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Pedagogicznego.

Moja opinia na temat wydawnictwa oraz jego zawartości:

Autoreferat dopełnia informacji o ewolucji artystycznego rozwoju o twórczość z okresu poprzedzającego postępowanie habilitacyjne. - Zawiera również materiał ilustracyjny dający obraz ewolucji artystycznej ocenianej. Forma jego jest jednak nieco zbyt luźna i brak niektórych konkretnych danych (daty) itp. - Nieco brak autorefleksji, natomiast są elementy autooceny –najczęściej posiadające cechy mało dystansujące się do własnego dorobku.

Również materiał dokumentujący dorobek dydaktyczny robi wrażenie sporządzonego w pośpiechu, oczekiwałam tu większej staranności w kontekście ukazania znaczących osiągnięć w tym zakresie.

Być może miał na to wpływ krótki okres pracy naukowo- dydaktycznej na uczelni i stosunkowo jeszcze niewielki dorobek w tej dziedzinie.

Miałam okazję jednak obserwować zaangażowanie ocenianej w pracę ze studentami, kreatywność i inicjatywy w uaktywnianie studenta w promowanie własnego dorobku, Jej aktywność w sferze organizacyjnej w ramach Wydziału, (Jest opiekunem II roku Malarstwa, członkiem Kierunkowego Zespołu ds. Jakości Kształcenia). - Pani Agatowska jest jedną z animatorek twórczej aktywności studentów i młodych artystów (wspomagała prace galerii „Fosfor”, m.in. we współorganizacji zeszłorocznej edycji ogólnopolskiego konkursu dla studentów i młodych twórców: „Zakłócenia”. Wykazała się wysokimi kompetencjami w wartościowaniu prac studenckich i dyplomowych pisząc recenzje prac dyplomowych bardzo merytorycznym językiem, (piękną poprawną polszczyzną)

- W studenckich ankietach oceniających nauczycieli akademickich uzyskuje oceny wyższe od dobrych.

Konkluzja:

- Pani Doktor Agata Agatowska jest dojrzałą artystką o określonym profilu, określonej plastycznej wizji, jak również twórczej świadomości. Jej dorobek jest spójny- jak już wspomniałam, oraz identyfikowalny. Wiedza zaś teoretyczna, świadomość umiejscowienia swoich idei we właściwej relacji z czasem z oraz umiejętności operowania fachowym językiem w formułowaniu definicji i refleksji (pomimo mankamentów w autoreferacie) -jest fachowa i dojrzała. Pani doktor Agatowska -jako rzeźbiarka- jest fachowcem o wysokich umiejętnościach warsztowo - technicznych. Jest bardzo aktywna twórczo i odpowiedzialna w promocji swojego dorobku.

Habilitantka spełnia warunki określone w art. 16.ust.2 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach i tytułach naukowych oraz o stopniach w zakresie sztuki (Dz. U. Z 2018r. poz. 1789).

W świetle powyższego i biorąc pod uwagę Jej dojrzałą i odpowiedzialną postawę, sądzę że Pani doktor Agata Agatowska jest gotowa podołać zobowiązaniom jakie niesie z sobą stanowisko doktora habilitowanego.

Wniosek popieram.



K- Sw. dn. 5. 07. 2019.